

Sygn. akt II K 1158/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Andrzej Wojtaszko

Protokolant Artur Pokojski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniach 27 listopada 2015 roku i 12 lutego 2016 roku sprawy

R. W. syna M. i W. z domu P., urodzonego w dniu (...) w M.

podejrzanego o to, że:

w dniu 11 marca 2015 roku około godziny 9.50 w G. na skrzyżowaniu ulic (...) O. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. art. 27 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc kierującym samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...) nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego nieumyślnie zderzył się z jadącym ścieżką rowerową wzdłuż ulicy (...) w kierunku ulicy (...) rowerzystą, który przejeżdżał po wyznaczonym przejeździe dla rowerów przez jezdnię ulicy (...) z prawej strony dla kierunku jazdy, powodując u rowerzysty P. Z. naruszenie czynności narządów ciała /ruchu/ na czas dłuższy niż siedem dni w postaci złamania guzka większego kości ramiennej prawej

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

I. Ustalając przy zastosowaniu art. 4§1 k.k., że podejrzany **R. W.** dopuścił się zarzucanego czynu, z tym ustaleniem iż nieumyślnie naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym wyrażoną w art. 27 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, kwalifikowanego jako występki z art. 177§1 k.k. i uznając, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie wobec podejrzanego na okres próby w wymiarze roku czasu;

II. przy zastosowaniu art. 4§1 k.k. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 342§2 k.p.k. zobowiązuje podejrzanego R. W. do naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym przestępstwem w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. Z. kwoty 10.557,47 (słownie: dziesięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem i 47/100) złotych w terminie 10 (słownie: dziesięciu) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

III. na zasadzie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 629 k.p.k. oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od podejrzanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 826,37 (słownie: osiemset dwadzieścia sześć i 37/100) złotych tytułem wydatków postępowania oraz opłatę w wysokości 60 (słownie: sześćdziesiąt) złotych.

Sygnatura akt II K 1158/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. W., w dniu 11 marca 2015 r. około godziny 9.50 w G., kierował samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Podejrzany jechał podporządkowaną ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Na skrzyżowaniu dróg zamierzał wykonać manewr skrętu w prawo. Pasażerem tego samochodu był wówczas J. W.. Podejrzany,

dojeżdżając do skrzyżowania rozejrzał się w swoją lewą stronę, celem upewnienia się, czy nie znajduje się tam żaden uczestnik ruchu, któremu musiałby ustąpić pierwszeństwa. W tym czasie z prawej strony patrząc w kierunku jazdy podejrzanego, P. Z. jechał drogą dla rowerów wyznaczoną w ciągu ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Pokrzywdzony poruszał się drogą z pierwszeństwem przejazdu. P. Z., dojeżdżając do skrzyżowania zwolnił. Będąc około 5 metrów przed ulicą (...) nagle zauważył przed sobą samochód, który szybko i zdecydowanie wyjechał z ulicy (...) i zatrzymał się na ścieżce rowerowej. W tym momencie rowerzysta zaczął nagle hamować – dwoma hamulcami, przednim i tylnym, celem uniknięcia zderzenia. W wyniku hamowania, rower pokrzywdzonego stanął na przednim kole, po czym P. Z. przewrócił się wraz z nim na prawą stronę ciała uderzając głową i barkiem o nawierzchnię ścieżki. Doszło do kontaktu roweru z samochodem. W momencie zdarzenia, obaj kierujący byli trzeźwi.

Do zdarzenia doszło w porze dziennej, przy oświetleniu naturalnym i całkowitym zachmurzeniu.. Tego dnia brak było opadów atmosferycznych. Brak było również ograniczeń przejrzystości powietrza. Widoczność wzajemna obu kierujących była ograniczona przez budynek – w celu jej poprawienia na skrzyżowaniu dróg ustawione zostało lustro. Do zdarzenia doszło na obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. Na ulicy (...), przed wlotem na skrzyżowanie, ustawiony był znak pionowy D-6b – „przejście dla pieszych i przejazd dla rowerów” oraz znak pionowy A-7 „ustąp pierwszeństwa”. Nawierzchnie jezdni były suche i czyste.

Dowód: szkic zdarzenia drogowego z dnia 11 marca 2015 r. (k.2), protokół z badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 3-3v), protokół oględzin miejsca wypadku drogowego (k. 4-5v), protokół z badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 6-6v), płyta CD z nagraniem monitoringu (k. 13), protokół oględzin rzeczy (k. 16-17), zeznania świadka P. Z. (k. 21), płyta CD z oględzin miejsca zdarzenia (k. 26), zeznania świadka J. W. (k. 42v-43), wyjaśnienia podejrzanego R. W. (k. 52).

W wyniku zdarzenia, w rowerze pokrzywdzonego ujawniono uszkodzenia w postaci zarysowań elementów mocujących klamkomanetki, przetarcie powłoki plastikowej klamkomanetki prawej, przetarcie prawej gumowej rękójści kierownicy, łańcuch zrzucony z kasety i korby. W pojeździe marki S. (...) ujawniono zaś uszkodzenie powłoki lakierniczej; naniesiony ślad bieżnika opony na drzwiach prawych przednich nad klamką drzwi; naniesiony ślad bieżnika opony na drzwiach przednich tylnych i błotniku prawym tylnym.

Dowód: protokół oględzin pojazdu (k.7-8v), protokół oględzin pojazdu (k. 9-10v).

Bezpośrednią przyczyną zdarzenia było niezachowanie należytej tu: szczególnej ostrożności przez kierującego samochodem, który wjeżdżając na skrzyżowanie nie upewnił się co do sytuacji po swej prawej stronie. W efekcie zajeżdżał drogę prawidłowo jadącemu rowerzyście.

Nie ma podstaw do kwestionowania prawidłowości jazdy rowerzysty. W obliczu zagrożenia podjął on manewry obronne w postaci intensywnego hamowania, w wyniku czego uniknął zderzenia w samochód – doszło jedynie do otarcia koła roweru o poszycie pojazdu marki S.. Skutkiem gwałtownego hamowania była natomiast utrata równowagi i przewrócenie się rowerzysty; skutkiem tym nie można obciążyć pokrzywdzonego, ponieważ sposób hamowania był wymuszony zachowaniem kierującego pojazdem. Nie ma podstaw do wnioskowania o przyczynieniu się rowerzysty do zaistnienia, ani powiększenia skutków zdarzenia.

Wypadku można było uniknąć, o ile kierujący pojazdem marki S. odpowiednio obserwowałby sytuację po swej prawej stronie, w tym wykorzystując lustro i zatrzymałby się ustępując pierwszeństwo rowerzyście.

Wypadku także mógłby uniknąć rowerzysta jadąc wolniej – wówczas nawet mniej intensywnie hamując zatrzymałby się przed samochodem i zapewne nie upadł. Niemniej w istniejących warunkach nie ma możliwości zobowiązania rowerzysty, by do skrzyżowania zbliżał się z prędkością 10 km/h zamiast 15 km/h. Z pewnością, także rowerzysta nie miał możliwości ustalenia zawczasu, że jadąc z prędkością 10 km/h zamiast 15 km/h byłby w stanie uniknąć ewentualnego wypadku.. Obliczenie w toku analizy, że jadąc z prędkością przykładowych 10 km/h rowerzysta był w

stanie bezpiecznie wykonać manewr obronny, nie pociąga za sobą skutku w postaci uznania jego przyczynienia do zaistnienia wypadku.

Dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 25 sierpnia 2015 r. (k. 60-65).

Obrażenia, jakich w dniu 11 marca 2015 r. doznał P. Z. – złamanie guzka większego kości ramiennej prawej, spowodowały naruszenie czynności narządu ciała (ruchu) na czas dłuższy niż siedem dni. Obrażenia te mogły powstać w wyniku wypadku komunikacyjnego.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej z dnia 02 kwietnia 2015 r. (k. 29), kopia dokumentacji medycznej (k. 30-38).

W związku ze zdarzeniem z dnia 11 marca 2015 r. P. Z. poniósł szkodę majątkową w wysokości 10.557,47 złotych (słownie: dziesięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem i 47/100). Pokrzywdzony w dalszym ciągu uczęszcza na terapię rehabilitacyjną i jest pod stałą opieką lekarza.

Dowód: kopia kosztorysu naprawy roweru (k. 107), kopia faktury nr (...) (k. 108), kopia pisma (...)A. (k. 109), kopia pisma (...)A. (k. 110), kopia faktury VAT nr (...) (k. 111), kopia faktury VAT nr (...) (k. 112), kopia faktury VAT nr (...) (k. 113), kopia faktury VAT nr (...) (k. 114), kopia faktury VAT nr (...) (k. 115), kopia faktury VAT nr (...) (k. 116-117), kopia faktury VAT nr (...) (k. 118), kopia faktury VAT nr (...) z dnia 25 maja 2015 r. (k. 119), kopia faktury VAT nr (...) z dnia 14 maja 2015 r. (k. 120), kopia faktury VAT nr (...) (k. 121), kopia faktury VAT nr (...) (k. 122), kopia faktury VAT nr (...) (k. 123), kopia faktury VAT nr (...) (k. 124), kopia faktury VAT nr (...) (k. 125), kopia faktury VAT nr (...) (k. 126), kopia faktury VAT nr (...) (k. 127), kopia dowodu wpłaty z dnia 12 marca 2015 (k. 128), kopia paragonu z dnia 25 marca 2015 r. (k. 129), kopia paragonu z dnia 04 listopada 2015 r. (k. 130), kopia dokumentacji medycznej (k. 131-164), kopia zaświadczenia z dnia 19 listopada 2015 r. (k. 167), kopia dokumentacji medycznej (k. 3-6 załącznika do akt), kopia faktury VAT z dnia 21 grudnia 2015 r. (k. 7 załącznika do akt), kopia faktury VAT nr (...) (k. 8 załącznika do akt), kopia paragonu z dnia 13 stycznia 2016 r. (k. 9 załącznika do akt).

Podejrzany R. W., przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia. Podał, iż w dniu 11 marca 2015 r. około godziny 9.30 był kierowcą samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), podróżował z pasażerem J. W., który zajmował miejsce obok niego z przodu. Wyjaśnił, że przed zdarzeniem poruszał się ulicą (...) w kierunku ulicy (...) z zamiarem skrętu w prawo w ulicę (...). Jechał dość wolno, była to prędkość około 20 km/h. Wskazał, iż dojeżdżając do skrzyżowania zwolnił, spojrział w lewo, upewnił się, że nikt nie idzie chodnikiem ani nie porusza się po ścieżce dla rowerów. Wskazał, iż następnie, kiedy wyjechał z zabudowań ul. (...), a jego samochód znajdował się na ścieżce rowerowej, spojrział w prawo i wtedy poczuł uderzenie w prawy tył samochodu. Dodał, że widoczność na ścieżkę rowerową oraz chodnik – biegnące po prawej stronie podczas wyjazdu z ulicy (...) jest bardzo ograniczona z powodu tych zabudowań. Wskazał, że kiedy poczuł uderzenie, obrócił się w prawo i zauważył upadającego na ziemię rowerzystę. Zjechał samochodem na bok i podbiegł do tego mężczyzny, aby udzielić mu pomocy. Wskazał, że na miejscu byli również przechodnie, którzy pomogli mu zająć się tym panem. Oświadczył, że jest mu bardzo przykro z powodu tego zdarzenia, nigdy wcześniej nie miał takiej sytuacji. Dodał, że ulicą (...) porusza się bardzo często, zawsze jest ostrożny.

Vide: wyjaśnienia R. W. (k. 52).

Podejrzany R. W. nie był uprzednio karany.

Dowód: informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 46).

Sąd zważył, co następuje:

W rzeczonyj sprawie, w ocenie Sądu, wobec treści art. 339 § 1 pkt 2 k.p.k., zaszyły przesłanki do wydania wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne na posiedzeniu, bez konieczności przeprowadzenia rozprawy.

Podejrzany obecny na każdym z dwóch terminów posiedzenia nie sprzeciwił się warunkowemu umorzeniu postępowania karnego w tym zasadzenia odszkodowania na rzecz pokrzywdzonego.

Ustalając stan faktyczny przedmiotowej sprawy, Sąd oparł się przede wszystkim na zgromadzonych w sprawie dokumentach, zeznaniach świadków oraz na treści opinii biegłych, a także wyjaśnieniach podejrzanego – w zakresie w jakim dano im wiarę.

Za podstawę ustaleń faktycznych przyjęto zeznania złożone przez świadka **J. W.** (k. 42v-43). Wymieniona osoba, w momencie zdarzenia, była pasażerem pojazdu marki S. (...). Świadek zwrócił uwagę zachowanie podejrzanego w momencie zbliżania się do skrzyżowania dróg ulic (...). Świadek wskazał, iż widoczność była ograniczona z uwagi na umiejscowienie budynku. Podał, iż w momencie wjazdu, spojrział on w prawą stronę i zobaczył rowerzystę – w tym samym momencie poczuł uderzenie w prawe przednie drzwi samochodu. Wskazał, iż rowerzysta upadł z rowerem na podłoże. Relacja przedstawiona przez świadka była spójna i logiczna. Świadek w sposób dokładny, stosowny do posiadanej przez niego wiedzy, przedstawił okoliczności związane z popełnieniem czynu zabronionego stanowiącego przedmiot niniejszej sprawy. Treść jego zeznań znalazła pełne odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji; nie była również podważana przez strony. Tym samym, w ocenie Sądu, zeznania J. W. zasługiwały w całości na uwzględnienie.

Zasadniczo na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania pokrzywdzonego **P. Z.** (k.21). Świadek, w szczegółowy sposób zrelacjonował przebieg zdarzenia z dnia 11 marca 2015 r. Wskazał na panujące wówczas warunki atmosferyczne. Podał, iż poruszał się rowerem, którego jest właścicielem. Świadek zeznał na okoliczność kierunku swojej jazdy. Wskazał, iż dojeżdżając do skrzyżowania zwolnił. Będąc około 5 metrów przed ulicą (...) nagle zauważył przed sobą samochód, który szybko i zdecydowanie wyjechał z ulicy (...) i zatrzymał się na ścieżce rowerowej. Wskazał, iż w tym momencie zaczął nagle hamować – dwoma hamulcami, przednim i tylnym, celem uniknięcia zderzenia. Podał, że w wyniku hamowania, rower stanął na przednim kole, po czym on przewrócił się wraz z nim na prawą stronę ciała uderzając głową i barkiem o nawierzchnię ścieżki, rower zaś upadł na ziemię. Niewiarygodne okazały się zeznania świadka tej części, w której wskazał, iż jego zdaniem nie uderzył rowerem w przedmiotowy samochód. Powyższe stoi bowiem w sprzeczności z relacją J. W., który podał, iż w momencie zauważenia rowerzysty po swojej prawej stronie poczuł uderzenie w drzwi samochodu. Również podejrzany R. W. wskazał na uderzenie roweru w bok samochodu. Fakt uderzenia w samochód potwierdza również zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja – protokół oględzin samochodu osobowego, gdzie ujawniono uszkodzenia w postaci naniesionego śladu bieżnika opony na drzwiach prawych przednich nad klamką drzwi oraz naniesionego śladu bieżnika opony na drzwiach przednich tylnych i błotniku prawym tylnym. Okoliczność, iż pomiędzy pojazdami doszło do kontaktu potwierdzona została w treści opinii biegłego sądowego w zakresie analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 25 sierpnia 2015 r. Brak było natomiast podstaw do kwestionowania zeznań świadka dotyczących opisu zdarzeń już po wypadku z udziałem samochodu osobowego.

Sąd w pełni dał wiarę także dowodom w postaci dokumentów, które zostały w przedmiotowej sprawie zgromadzone. Ich treść odzwierciedla obiektywny stan rzeczy i nie była kwestionowana przez strony w czasie postępowania, nie budziła również jakichkolwiek wątpliwości Sądu.

Sporządzone w sprawie opinie biegłych były obiektywne oraz rzetelne. Zostały one bowiem sporządzone przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę z racji stosownego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Opinie były jasne – żaden ze zwrotów użytych przez biegłych zarówno w zakresie wnioskowania, jak również w części opisowej nie nasuwał zastrzeżeń co do komunikatywności. Opinie były też pełne, gdyż odnosiły się do wszystkich okoliczności relewantnych z punktu widzenia sprawy. Zastosowana metodyka oraz wyciągnięte wnioski były spójne i logiczne. Zostały one oparte na aktualnej wiedzy i prawidłowych spostrzeżeniach, a przy tym w toku postępowania nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Wnioski opinii biegłych zostały należycie umotywowane, a stanowiska biegłych zawierają zgodne z

wiedzą fachową i precyzyjne konkluzje, znajdujące oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Przedmiotowe opinie nie były kwestionowane przez żadną ze stron, w szczególności nie były kwestionowane wnioski biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej co do charakteru obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego oraz wnioski opinii biegłego w zakresie analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 25 sierpnia 2015 r. co do przyczyn wypadku.

Mając na uwadze powyższe, w zasadniczej części na uwzględnienie zasługiwały wyjaśnienia **R. W.**. Podejrzany wskazał, iż w dniu 11 marca 2015 r. około godziny 9.30 poruszał się przedmiotowym samochodem ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Podał, iż pasażerem tego pojazdu był J. W.. Powyższe koresponduje z relacją świadka. Brak było podstaw do odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom w części, w której podejrzany wskazał, iż przed wjazdem na skrzyżowanie upewnił się, iż po lewej jego stronie nie znajdują się uczestnicy ruchu, którym musiałby ustąpić pierwszeństwa. Znamienne jest, iż podejrzany wskazał, że w swoją prawą stronę spojrział dopiero w momencie, gdy znajdował się już na ścieżce rowerowej – wówczas poczuł również uderzenie w bok samochodu i zobaczył upadającego rowerzystę. Relacja podejrzanego pozostaje w zgodzie z zeznaniami pokrzywdzonego, który zwrócił uwagę na wjazd samochodu na ścieżkę rowerową. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom podejrzanego w części dotyczącej wskazania na ograniczoną widoczność prawej strony wyjazdu z ulicy (...). Powyższe nie zmienia jednak faktu, - na co zwrócono uwagę w treści opinii biegłego w zakresie analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 25 sierpnia 2015 r. (k. 60-65) - iż skrzyżowanie było należycie oznakowane, a na miejscu usytuowano lustro, które miało poprawić widoczność tego obszaru.

Zdaniem Sądu, w świetle powyższych dowodów, nie budzi wątpliwości, że podejrzany R. W. dopuścił się zarzucanego czynu, z tym ustaleniem iż nieumyślnie naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym wyrażoną w art. 27 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, kwalifikowanego jako występki z art. 177 § 1 k.k. Ustalenie, iż podejrzany nieumyślnie naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym wyrażoną w art. 27 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym wynikało z konieczności przypisania mu konkretnego naruszenia. Zważywszy na redakcję przepisu art. 27 powołanej wyżej ustawy, niezbędne było odniesienie zachowania podejrzanego do jednej z zawartych tam zasad. Okoliczność, iż doszło do nieumyślnego naruszenia tej zasady wynikała z wyjaśnień podejrzanego.

Dla bytu omawianego przestępstwa konieczne jest ustalenie, że sprawca swoim zachowaniem naruszył nieumyślnie lub umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k.

Zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym wyrażone zostały w przepisach ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz. U. z 2012 r., poz.1137 z późn. zm) – dalej jako (...). Artykuł 27 ust. 1 (...) stanowi natomiast, iż kierujący pojazdem, zbliżając się do przejazdu dla rowerzystów, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa rowerowi znajdującemu się na przejeździe.

Przejazd dla rowerzystów został zaliczony do stref najbardziej niebezpiecznych. W myśl definicji (art. 2 pkt 12 (...)) jest nim powierzchnia jezdni lub torowiska przeznaczona wyłącznie do przejeżdżania przez rowerzystów i wyznaczona znakiem poziomym "przejazd dla rowerzystów" (P-11). Status przejazdu określa znak pionowy "przejazd dla rowerzystów" (D-6a), oznaczający - zgodnie z treścią rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170, poz. 1393 z późn. zm.) - miejsce przeznaczone do przejazdu rowerzystów w poprzek drogi. W myśl określonych zasad rowerzysta korzysta ze szczególnej ochrony wynikającej z posiadanego pierwszeństwa na przejeździe. Kierujący, zbliżając się do tego miejsca lub je przekraczając, zobowiązany jest do bezwzględnie zachowania "szczególnej ostrożności" w rozumieniu art. 3 ust. 1 (...). Szczególna ostrożność jest jedną z zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, której zachowanie jest powinnością każdego uczestnika ruchu, nie jest pojęciem abstrakcyjnym, lecz konkretnym, o treści koniecznej do sprecyzowania w każdym wypadku.

Należało mieć na względzie, iż R. W. naruszył zasadę określoną w art. 27 ust. 1 (...) przez to, że nie dokonał należytego rozeznania, czy dopuszczalne jest rozpoczęcie wjazdu na skrzyżowanie, jak i nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście znajdującemu się na przejeździe dla rowerów. W okolicznościach ustalonych w sprawie podejrzany był

bowiem zobowiązany do wnikliwej obserwacji okolicy skrzyżowania zwłaszcza, iż był on w pozycji osoby ustępującej pierwszeństwa. Z wyjaśnień podejrzanego wynika wprost, iż dojeżdżając do skrzyżowania spojrzął w lewo i upewnił się, że nikt nie idzie chodnikiem ani nikt nie porusza się po ścieżce dla rowerów. Podał, iż kiedy wyjechał z zabudowań ulicy (...), a jego samochód znajdował się na ścieżce rowerowej, spojrzął w prawo i wtedy poczuł uderzenie w prawy tył samochodu. Podejrzany zwrócił przy tym uwagę, iż widoczność po prawej stronie była ograniczona z uwagi na usytuowanie budynku. Powyższe wynikało również z treści zeznań świadka J. W. oraz treści opinii biegłego sądowego. Okoliczność, iż widoczność tej części ruchu jest ograniczona w żadnej mierze nie zwalniała podejrzanego od konieczności zachowania szczególnej ostrożności. R. W., jak sam wskazał, często poruszał się ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Musiał zatem zdawać sobie sprawę z istniejących ograniczeń. Niezależnie od tego, musiał mieć również świadomość, iż jest to droga podporządkowana – co wynika również z sygnalizacji pionowej umieszczonej przed skrzyżowaniem. Podejrzany nie skorzystał z lustra – umieszczonego na skrzyżowaniu właśnie w celu poprawienia widoczności prawej strony drogi (chodnika i ścieżki rowerowej).

Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie doszło do nieumyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, określonej w treści art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Podejrzany wskazał, iż przed wjazdem na skrzyżowanie rozejrzał się w lewą stronę i w ten sposób skontrolował, czy możliwy jest dopuszczalny jest zaplanowany manewr skrętu w lewo. Podał, iż widoczność po prawej stronie była ograniczona z uwagi na usytuowanie budynku. Podana okoliczność znalazła potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Podejrzany winien w skorzystać z lustra, czego ewidentnie nie uczynił, niemniej nie budziło wątpliwości Sądu, iż zdawał sobie sprawę z podporządkowanej sytuacji na drodze.

Swym zachowaniem podejrzany wyczerpał również drugi człon karalnego zachowania sprawcy występku z art. 177 § 1 k.k. polegający na spowodowaniu skutków, o których mowa w treści art. 157 § 1 k.k., czyli spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia innego niż określony treścią art. 156 § 1 k.k. trwającego jednakże dłużej niż siedem dni. Jak bowiem wynikało z treści zgromadzonej dokumentacji medycznej i wydanej na tej podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej, w wyniku wypadku pokrzywdzony doznał złamania guzka większego kości ramiennej prawej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała (ruchu) na czas dłuższy niż siedem dni.

Przechodząc do meritum, wskazać również należy, iż zdaniem Sądu R. W. przypisać można winę w popełnieniu zarzucanego czynu. Podejrzany jest osobą zdolną ze względu na wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, iż w chwili czynów podejrzany był niepoczytalny. Nie znajdował się w stanie ograniczającym zdolności do rozpoznawania znaczenia czynu, miał obiektywną możliwość zachowania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, czego jednak nie uczynił. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie mogło jednak budzić wątpliwości, że podejrzany nie miał zamiaru spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonego.

Sąd uznał, iż w sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania wobec podejrzanego instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w omawianym zakresie Sąd zastosował przepisy w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20 marca 2015 r.), która w odniesieniu do przepisów regulujących wspomnianą instytucję weszła w życie dniem 01 lipca 2015 r.

Mając na uwadze treść art. 4 § 1 k.k., Sąd rozważył, który stan prawny był dla podejrzanego względniejszy. Wobec faktu, że przypisany wyrokiem czyn popełniony został przez podejrzanego przed dniem 1 lipca 2015 r., natomiast wyrok wydano już po tej dacie, zachodziła konieczność zastosowania art. 4 § 1 k.k. regulującego sposób rozstrzygnięcia kolizji ustaw w czasie.

Przepis ten stanowi, że co do zasady w przypadku kolizji ustaw stosuje się ustawę nową, chyba że ustawa obowiązująca poprzednio jest względniejsza dla sprawcy. W orzecznictwie wskazano, iż ustawą względniejszą dla sprawcy jest ta ustawa, której wybór opiera się na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających dla niego z kolejnego zastosowania

obydwu wchodzących w grę ustaw. Warunkiem dokonania wyboru spełniającego te wymogi jest przeprowadzenie przez sąd orzekający swoistego testu polegającego na podjęciu rozstrzygnięcia w sprawie, odrębnie na podstawie jednej i drugiej ustawy, a następnie na porównaniu obu rezultatów według kryterium korzystności dla oskarżonego. Sąd powinien określić możliwe konsekwencje wynikające z każdej ze zbiegających się ustaw i dopiero po wyborze jednej z nich jako względniejszej przystąpić do wymiaru kary, rozumowanie przeprowadzone odwrotnie jest błędem (zob. wyrok SN z dnia 13 maja 2008 r., V KK 15/08, LEX nr 398529). Korzystniejsza dla sprawcy jest zaś ta ustawa, która za popełnione przez niego przestępstwo przewiduje najłagodniejsze konsekwencje, a jej wybór musi zostać poprzedzony oceną całokształtu konsekwencji, jakie pociąga za sobą zastosowanie konkurujących ze sobą ustaw (zob. A. Zoll [red.], Kodeks karny. Część ogólna, Kraków 1998, s. 66).

Uznać należało, że właściwszym w badanym przypadku było zastosowanie starych przepisów. Zauważyć bowiem należy, iż w przepis art. 67 § 3 zdanie pierwsze k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. stanowił, iż umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd zobowiązuje sprawcę do naprawienia szkody w całości albo w części, a może na niego nałożyć obowiązki wymienione w art. 72 § 1 pkt 1-3, 5-6a, 7a lub 7b, a ponadto orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 lub nawiązkę oraz zakaz prowadzenia pojazdów, wymieniony w art. 39 pkt 3, do lat 2. Po wejściu w życie wspomnianej nowelizacji, przepis art. 67 § 3 zdanie pierwsze k.k. stanowi aktualnie, iż umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd nakłada na sprawcę obowiązek naprawienia szkody w całości albo w części, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków orzeka nawiązkę; sąd może nałożyć na sprawcę obowiązki wymienione w art. 72 § 1 pkt 1-3, 5-6b, 7a lub 7b, a ponadto orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 lub zakaz prowadzenia pojazdów, wymieniony w art. 39 pkt 3, do lat 2.

Mając na uwadze powyższe, w obecnym stanie prawnym Sąd, w miarę możliwości nakłada na sprawcę obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – albo zamiast obowiązków naprawienia szkody majątkowej i niemajątkowej orzeka nawiązkę. Powyższe kreowałyby sytuację mniej korzystną dla podejrzanego. W związku z tym, ustawa obowiązująca poprzednio jest dla niego względniejsza. W rezultacie, odstąpiono od zasady wynikającej z treści art. 4 § 1 k.k., gdzie ustawodawca przewidział priorytet stosowania ustawy nowej (obowiązującej w czasie orzekania) nad ustawą starą (obowiązującą w czasie popełnienia przestępstwa) (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 2009 r., III KK 349/2008, LexPolonica nr 2039016).

Wskazać należy, iż zgodnie z przyjętym brzmieniem przepisów ustawy karnej, przepis art. 66 § 1 k.k. stanowi, że Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Zgodnie natomiast z art. 66 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.) warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności.

Warunkowe umorzenie jest szczególnym środkiem odpowiedzialności karnej, polegającym na poddaniu próbie sprawcy przestępstwa, co zakłada stwierdzenie jego popełnienia, a więc i winy sprawcy. Niewątpliwie opisana instytucja w większym stopniu sprzyja likwidacji konfliktu wywołanego przestępstwem i znajduje zastosowanie tam, gdzie nie ma potrzeby – ze względu na cele kary – jej wymierzania, a nawet kontynuowania postępowania karnego i doprowadzania do wyroku skazującego.

Przestępstwo określone w art. 177 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Tak więc spełniona została przesłanka z art. 66 § 2 k.k. Przechodząc zaś do analizy ogólnych przesłanek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania ustanowionych w art. 66 § 1 k.k., należy zauważyć, iż podejrzany przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył szczerze wyjaśnienia, a poczynione przez Sąd ustalenia doprowadziły do przekonania, iż okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Wobec podejrzanego nie zachodzą żadne przesłanki wyłączające jego winę w zakresie czynu, jakiego się dopuścił. Zdaniem Sądu wina ta nie jest jednak znaczna. Podejrzany wprawdzie jest osobą dorosłą, o dużym doświadczeniu życiowym, a w chwili zdarzenia nie znajdowała się

w anormalnej sytuacji motywacyjnej, jednakże działał nieumyślnie, poprzez nieostrożność doprowadził do zaistnienia wypadku drogowego, którego skutkiem były obrażenia ciała u pokrzywdzonego. Podejrzany naruszył nieumyślnie podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Swoim zachowaniem wystąpił przeciwko istotnemu dobru prawnemu, jakim jest zdrowie i życie innej osoby, wykazał się brakiem należytej rozważliwości i nie respektowaniem powszechnie znanej zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Podejrzany spowodował przy tym nieumyślnie tzw. średnie obrażenia ciała u pokrzywdzonego. R. W. zdał sobie sprawę ze skutków i przyczyn swego nieostrożnego zachowania i wyraził skruchę. Postawa podejrzanego wskazuje, iż zdarzenie opisane we wniosku było czymś jednorazowym w jego dotychczasowym życiu. Podejrzany nie był nigdy karany za żadne przestępstwo. R. W. ma czteroosobową rodzinę, dwójka dorosłych dzieci wciąż jest na jego utrzymaniu. Żona podejrzanego nie pracuje, zajmuje się domem. W związku z tym, uznać należało, iż jego warunki osobiste oraz dotychczasowy nienaganny sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Mając powyższe na względzie, Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko R. W., wyznaczając minimalny (roczny) okres próby, gdyż dla zweryfikowania postawionej wobec podejrzanego pozytywnej prognozy kryminalistycznej będzie on wystarczający.

Znamienne jest, iż pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie sprzeciwił się wnioskowi Prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania karnego względem R. W. na okres próby jednego roku; wyraził jedynie sprzeciw tej części wniosku, która dotyczyła orzeczenia obowiązku zapłaty nawiazki w wysokości 500 zł (k.104). W związku z tym wskazać należy, iż Sąd w żaden sposób nie jest związany wnioskiem prokuratora w przedmiocie zastosowania warunkowego umorzenia postępowania, w szczególności wnioskowanym przez niego okresem próby ani obowiązkami nakładanymi na podejrzanego.

W punkcie II. wyroku, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 342 § 2 k.p.k. zobowiązano podejrzanego R. W. do naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym przestępstwem w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. Z. kwoty 10.557,47 (słownie: dziesięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem i 47/100) złotych w terminie 10 (słownie: dziesięciu) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Zgodnie z treścią art. 67 § 3 k.k. w przypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego (w wersji obowiązującej do 1 lipca 2015r.) , Sąd obowiązany jest: po pierwsze - do nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody wyłącznie wówczas, gdy powstanie szkody w zakresie dóbr pokrzywdzonego jest następstwem popełnionego przez niego przestępstwa; po drugie - obowiązek taki ciąży na Sądzie tylko wtedy, gdy szkoda taka w czasie warunkowego umorzenia postępowania karnego nadal istnieje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2007 r., V KK 228/07, LEX nr 307803; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., III KK 189/02, LEX nr 53327). Szkodą, do której naprawienia Sąd zobowiązuje sprawcę, jest równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, LEX nr 53028). Korzystanie przez sprawcę przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza ani nakazu orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, ani możliwości orzeczenia - zamiast tego obowiązku - nawiazki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 lutego 2015 r., II AKa 33/15, LEX nr 1661284).

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że art. 67 § 3 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.) nie przewidywał możliwości orzeczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę [zob. B. M. (w:) W. C. (i in.), (...) prawa karnego, t. 6, K. i środki karne. Poddanie sprawcy próbie, red. M. M., W. 2010, s. (...); J. L. (w:) Kodeks karny. Część ogólna, t. 2, red. M. K., R. Z., 2011, s. 516-517]. Powyższe wynika również z porównania tego przepisu z przepisem art. 46§1 k.k.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, oskarżyciel posiłkowy, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w należyty sposób wykazał i udowodnił wysokość poniesionej szkody majątkowej – wynikającej z przedmiotowego przestępstwa (vide pismo procesowe z dnia 19 listopada 2015 r. wraz z załącznikami - k. 103-164;

zaświadczenie z dnia 19 listopada 2015 r. – k. 167, pismo procesowe z dnia 26 stycznia 2016 r. wraz z załącznikami – k. 175-176 oraz k. 3-9 załącznika). Pełnomocnik przedłożył kopie dokumentów, które bezspornie dotyczą wydatków poniesionych przez pokrzywdzonego w związku ze zdarzeniem. Dotyczą one z jednej strony kosztów naprawy roweru (która to szkoda bez wątpienia pozostaje w związku przyczynowym z przestępstwem), jak i kosztów leczenia i rehabilitacji poniesionych do tej pory przez P. Z.. Zdaniem Sądu, w należyty sposób wykazano, że pokrzywdzony poniósł koszty wyjazdu (przelotu), który musiał odwołać w związku ze skutkami wypadku. Nie budziło żadnych wątpliwości Sądu, iż poniesione przez pokrzywdzonego koszty leczenia pozostają w związku ze skutkami zdarzenia, do którego doszło w dniu 11 marca 2015 r. – a więc wynikają bezpośrednio z przestępstwa. Przyjęta kwota stanowi częściowe naprawienie szkody, albowiem z przedłożonej dokumentacji wynika, iż pokrzywdzony w dalszym ciągu uczęszcza na terapię rehabilitacyjną i jest pod stałą opieką lekarza.

W omawianym zakresie Sąd miał na uwadze oświadczenie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, iż pokrzywdzony nie dochodził naprawienia szkody z tytułu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego (vide k. 168). Nie można było również tracić z pola widzenia oświadczenia podejrzanego, który wyraził zgodę na zawarcie w wyroku umarzającym postępowanie karne obowiązku częściowego naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia (vide k. 168).

W punkcie III. wyroku, na zasadzie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 629 k.p.k. oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) – wobec braku przesłanek do zwolnienia podejrzanego od kosztów sądowych - zasądzono od R. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 826,37 (słownie: osiemset dwadzieścia sześć i 37/100) złotych tytułem wydatków postępowania oraz opłatę w wysokości 60 (słownie: sześćdziesiąt) złotych. Podejrzanym wskazał, iż z tytułu zatrudnienia uzyskuje wynagrodzenie w kwocie ok. 2000 złotych miesięcznie. Sytuacja rodzinna R. W. jest ustabilizowana.